

Calineczka - bajka muzyczna

Narrator:

Przyszła wiosna
Jak co roku
Pora pełna jest uroku
Kwitną kwiaty
Przy ruczaju
Tak jak jest co roku, w maju
Ptaki również powracają
Bajki nam opowiadają
A historię tę do spółki
Opowiedzą wam jaskółki..

Jaskółka 1

Dawno temu, w pewnej wiosce
Żyła Pani dobra, miła
Tylko smutna trochę była..
Chciała dziecię mieć malutkie,
Co przepędza wszystkie smutki
Poszła więc do dobrej wróżki
Choć leciwej już staruszki
By poradzić się troszeczkę
Jak tu małą mieć córeczkę

Mama:

Chcę dzidziusia mieć małego
Pachnącego, czyściutkiego

Wróżka staruszka:

Dam Ci ziarnko bardzo małe
Gdy zasadzisz je w doniczkę
Z kwiatka wyjdzie dziecko śliczne

Jaskółka 2

Pani rady posłuchała
Ziarenko pielęgnowała..
Nie minęło dużo czasu
Kwiatek wyrósł...bez hałasu
W kwiatku, zamiast słupka stała
Dziewczyneczka bardzo mała
Mama bardzo ją kochała
Calineczką ją nazwała
I co wieczór jej śpiewała:

Piosenka mamy:

Śpij Calineczko,
Moja mała śliczna dziewczyneczko
Mama bardzo kocha Cię
W kwiatku odnalazła Cię
Wielkie szczęście ma, to wie..
Ach śpij kochanie
Jeśli gwiazdkę z nieba chcesz ...dostaniesz
Kiedy dziecko smacznie śpi
Świat w kolorach mu się śni
Miłość, radość dajesz mi
Aaa,aaa, były sobie kotki dwa,

Aaa, kotki dwa szaro bure, szaro bure obydwu
Ach śpij bo nocą,
kiedy gwiazdki się na niebie złocą,
wszystkie dzieci grzecznie śpią
i o pięknych rzeczach śnią
Wtedy szybko nam rosną..

Jaskółka 3
Żyły by tak długie lata
Lecz los wielkie figle płata
Calineczka smacznie spała
Kiedy żaba ją dojrzała

Żaba:
Szukam żony dla synusia
A ta panna, choć mikrusia
Chyba by się nadawała..
Wezmę więc ją, póki śpi
To nie będzie wrzeszczeć mi

Jaskółka 1
Tak porwała Calineczkę
I zaniosiła ją nad rzeczke
Gdzie jej synuś smacznie śpi..

Żaba
Wstawaj, żonę niosę Ci..
Piosenka syna żaby i żaby:
Weź za żonę Calineczkę
Mama tak namawia mnie
Bo jest dobra, pracowita
Będzie kochać Cię
Cóż piękne dziewczę
To kusi mnie,
Że sam już nie wiem brać czy nie
Nie jestem piękny
To trochę pech
A ona śliczna
Rech , rech, rech

Jaskółka2
Calineczka się zbudziła
Patrzy....

Calineczka:
Nigdy tu nie byłam
A ten żabi młody chłopak
Ma być mężem...
Nie..na Boga
Trzeba szybko uciec stąd
Jak to dobrze w rzeczce prąd
A inaczej nurtem zwany..

Jaskółka 3
Prąd ją uniósł na skorupce
Jak na szybkiej, małej łódce
Płynie dzielna ta dziewczynka
Nurt ją niesie już z godzinkę

W zatoczce wylądowała
Lecz jest sama, biedna mała
Bardzo głodna i samotna
Kogo na swej drodze spotka?
Błąkała się dzień i noc
Z listka sobie robi koc
A deszcz wciąż na głowę leje

Calineczka:
Gdzie ja się tu dziś podzieję?

Jaskółka 1

Mysz ją polna zobaczyła
I do siebie zaprosiła

Mysz:
Możesz trochę mieszkać ze mną
Jesz niewiele...to na pewno
Lecz pracować trzeba dużo
I tę norę poodkurzać
A jak skończysz, do sąsiada
Mego biegnij bardzo rada
Bo Kret dzisiaj nie w humorze
Więc posprzątaj w jego norze

Jaskółka 2

Calineczka więc sprzątała
I myła i odkurzała
Mysz nie była wcale miła
Tylko ciągle się kłóciła
Kret ponurak, dziwak trochę
Ale cóż...jak ciągle kopie
Tylko mała ta jaskółka
Calineczki przyjaciółka
Znaleziona tuż pod ziemią
Była dla niej tu pociechą.
Cóż, że zimna, martwa prawie...

Piosenka wszystkich
Ooooo Śpij jaskółko, śpij
Gdy zima świat już zmrozi
Gdy nie ma już nadziei na cieplejsze dni
A Ty nie odleciałaś
A Ty zachorowałaś
I leżysz tu
Tak bardzo samotna
I leżysz tu
Tak bardzo markotna
I leżysz i wydaje mi się ,że Ty śpisz
Powiem więcej
Zdrowiej mi
ciepłą kołdrę niosę Ci
Zdrowiej mi....
Oooo, Śpij jaskółko, śpij...
Ooooo Śpij jaskółko, śpij..

Calineczka:

Ach ten biedny ptaszek mały
Zziębnięty i obolały
Leży tu samotny taki
Odleciały wszystkie ptaki
W ciepłe kraje....U nas zima,
bardzo mocno jeszcze trzyma
Ach, nakarmię nieboraka
I przykryję tego ptaka.
Będę także mu śpiewała
tak by mysz nie usłyszała

Piosenka Calineczki
Śpij kochana jaskółeczko
I o słońcu śnij
Wtedy szybko wyzdrowiejesz
Śnij tak sobie śnij.
Luli , luli już słońeczko
Zaszło w ciemny las
Śpij malutka jaskółeczko
Czas na ciebie czas
Kiedy wiosna przyjdzie do nas
I ogrzeje świat
Ty polecisz w ciepłe kraje
Ja zostanę we łzach.

Jaskółka3
No i sobie wykrakała...
Bo jaskółka wyzdrowiała
Mało tego...odleciała
Chyba nawet zapomniała!
A tym czasem kret wraz z wiosną
Kiedy piękne kwiaty rosną
Postanowił szukać panny
Ślub ogłosił wśród dziewanny
A tą żoną miała być
Calineczka, co tu kryć...

Piosenka kreta
Miłość przychodzi,
nie wiesz nawet jak i gdzie
Nie myślałem,
że to spotka mnie
W tej czarnej ziemi
Całe życie kop i kop
Pracowity przecież
Ze mnie chłop
Będziesz więziona
Uwierz mi
Nigdzie nie wyjdiesz
Nie uciekniesz mi
O ma Calineczko
Uwierz mi
Będziesz więziona
W mych lochach ciemnych
Będziesz tkwić
Sprzątać mi i talerze myć
Nie ujrysz już słonka
Uwierz mi będziesz więziona.

Jaskółka1

Gdy to mała usłyszała
Rzewną piosnkę zaśpiewała
Calineczka piosenka
Na ziemi jasny zaczyna się dzień,
A w norze ja tonę w ciemności
Jest ciemno i zimno
Tak tęsknię za słońcem
I brak tu całkiem miłości
Mysz ciągle się kłóci,
chce żony dla Kreta
ach czuję już wielkie kłopoty
Mam mieszkać pod ziemią
I słońca nie widzieć
Ja umrę chyba ze zgrzoty
Ja nie chce być żoną i mieszkać w ciemności
Bo kocham słońeczko i cały ten świat
nikt nie zmusza mnie do miłości
a wiosna przychodzi co rok

Jaskółka2

Cały las mówi o twych zaręczynach
Czy wiesz co robisz miła dziewczyno?

Calineczka:

Ratuj mnie ratuj jaskółko droga
Bo w moim sercu wielka jest trwoga
Kret zaczyna już amory
A ja myślę, czy on chory
Nie chcę żoną jego być
W norze ciemnej zawsze tkwić.

Jaskółka:

Wsiadaj na me miękkie pióra
Polatamy sobie w chmurach
I dotrzemy razem tam
Gdzie słońca nie braknie nam.
Dosyć już cierpienia i płaczu
Można przecież żyć inaczej.
Świat jest piękny, uwierz mi
I natychmiast otrzyj łzy

Jaskółka 3

Ależ było to porwanie
Sprzed ołtarza, drogie panie
Romantycznie było ach
Minął Calineczki strach.
Doleciała w ciepłe kraje
Tam gdzie kwiaty i ruczaje
tych kwiatkach Boże mój
Żyje cały elfów rój.
Tam spotkała Calineczka
Króla elfów...ach bajeczka
Śliczny, mądry, złote serce

Król piosenka:

Od tylu dni

Ja czekałam Cię
Wierzyłam, że
Kiedyś zjawisz się
I zostaniesz tu, ze mną na wieczny czas
I nigdy już
Nie opuścisz na
Moja mała Calineczko
Czy ty o tym wiesz
Jesteś moją panienczką
Ja wyśniłam Cię
Kiedy sobie tu latałam
To wiedziałam, że
Kiedyś wreszcie się spotkamy
I pokocham Cię
Śniłaś mi się każdej nocy
Już od paru lat
Teraz kiedy Ciebie widzę
Piękny jest ten świat.

Calineczka:
Ach mój księżę serce moje
By oba kochały się

Wszyscy
Żyli długo, a los szczodry
Dał im stadko dzieci mądrych
Czy chcesz wierzyć, czy też nie
Takie bajki dzieją się.

niezapominajka